

CENY OGŁOSZEN: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 1500 — na III stronie mk. 1000. — IV mk. 700. Tekst i nadstanie m. 1500. — Drobne ogłoszenia od mk. 500 do 1000 za wyraz. Najmniej 10000 mk. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50% zagraniczne 100% drożej.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
 Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez przedniego zawiadomienia.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

marek 45000.

Z odnośnikiem miesięcznie mk. 50.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 55.000.

Z przesyłką pocztową mk. 55.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 60.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4, telef. 64.
 ADMINISTRACJA: Dąblińska 1, tel. 73.

Będzin, Małachowskiego 7.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

KINO „ZAGŁOBA“

Od niedziątku 27 sierpnia do niedzieli 2 września r. b. Przepiękne arcydzieło wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze
LATAJĄCY HOLENDER
 czyli
OFIARA CZARNEJ MAGII
 Monumentalny dramat w 8-miu częściach.

ANONS! N A R E S Z C I E !!! ANONS!
 Udało nam się zdobyć obraz, którym się szczyci cała Francja, a podziwia cała Europa, jest nim:
DWIE SIERYTY
 Dotychczas niezrównane arcydzieło filmowe w 2 serjach. Demonstrowanie powyższego filmu rozpoczynamy od 3 września b.r.

Dr. K. TROPPAUER
 choroby skórne, włosów i weneryczne. 2900
 Analizy. Lampa kwarcowa. Przyjmuje 11—1 i 5—8. Panie 4—5 w niedzielę i święta od 11—2 p. p.
SOSNOWIEC, Małachowskiego 5, parter.

Zarząd Telefonów Sosnowieckich
 ul. 3-go Maja Nr. 4

podaje do wiadomości, że jednorazowe opłaty przy zamówieniach telefonu z dniem 1 września 1923 r. zostały zamienione w sposób następujący:

Opłata wstępna za połączenie aparatu głównego 6.000.000 mk.
 Za założenie aparatów dodatkowych, dzwonek dodatkowych i gniazd wtyczkowych dodatkowych:

- a) urządzone w tym samym pokoju co aparat główny 1.000.000 "
 - b) w innym pokoju tego samego lokalu 1.440.000 "
 - c) w innym lokalu w tym samym budynku 2.200.000 "
 - d) w innym budynku na tejże posesji 2.200.000 "
- i oprócz tej opłaty za każde rozpoczęte 100 mtr. rzeczywistej długości linii, łączącej aparat główny z dodatkowym 720.000 "

UWAGA: Powyższe kategorie opłat stosują się przy urządzaniu aparatów ściennych, przy żądaniu zaś aparatów stołowych w każdym wypadku opłaty te podwyższają się o 1.000.000 "

Za połączenie każdego abonenta, którego lokal znajduje się poza obreębem 2 klm. od stacji centralnej, za każde rozpoczęte 100 mtr. ponad 2 klm. 720.000 "

Za zmianę starych aparatów po włączeniu abonentów starej sieci i stacji do nowych sieci i stacji w m. Sosnowcu 800.000 "

Przeniesienie aparatów lub przyrządów dodatkowych skuteczniają się za następujące jednorazowe opłaty, podlegające uregulowaniu przy odnośnych zamówieniach:

- a) w tym samym pokoju tego samego lokalu 480.000 "
- b) do innego pokoju tego samego lokalu 720.000 "
- c) do innego lokalu w tym samym budynku 800.000 "
- d) do innego budynku na tej samej posesji 800.000 "
- e) do innego budynku na innej posesji 1.800.000 "
- f) o ile przy przeniesieniu odległość od stacji centralnej przekroczy 2 klm., opłata za każde rozpoczęte 100 mtr. ponad 2 klm. 720.000 "

4475

Lekarz-dentysta
ZOFJA PERELMANOWA
 powróciła.

Przyjmuje od 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej w niedzielę i święta od 10-ej do 12-ej. 4504-3

Lekarz-dentysta 3915
Maria Bittay-Szlachta
POWRÓCIŁA.
 Leczenie, plombowanie, złote korony. Pracownia zębów sztucznych. Przyjmuje od g. 2-ej do 7-ej p. p. (oprócz niedziel i świąt).
 ulica Małachowskiego 16, II p. w SOSNOWCU.

PROFESOR
ALFRED LANGER
 artysta oper zagranicznych udziela nauki

Śpiewu solowego

według najlepszej włoskiej metody. (Debiut w operze zapewniony).

DĄBROWA GÓRNICZA,
 Kościuszki 17. 4510

PODZIĘKOWANIE. 4664
 Wszystkim, którzy łaskawie wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi drogim zwłokom
Ś. p. Juliana Lewińskiego
 a w szczególności Wielbnemu ks. kan. Piaseckiemu, ks. Kuchcie, ks. Machnie, oraz związkowi restauratorów Zagłębia, jak również pp. Podnikiewiczowi i Szczerkowi i paniom Piechowicz za bezinteresowne tymczasowe złożenie zwłok do grobu rodzinnego, oraz wszystkim znajomym, kolegom i przyjaciółom, składając serdeczne „łóg zapłać” w nieutulonym żalu
 Żona z synem.

Za łaskawie tymczasowe złożenie zwłok mego męża w grobie rodzinnym p. Piechowicz, składam 1.000.000 (miljon) mkp. dla niezamożnych uczniów wyznania rzymsko-kat. w Wyższej Szkole Realnej w Będzinie
EELICJA LEWIŃSKA. 4665

Do mieszkańców Zagłębia!!

Doszło do naszej wiadomości z liczego grona pokrzywdzonych osób, że od dłuższego czasu pojawiają się w Zagłębiu agenci, którzy odwiedzają domy prywatne, celem przyjmowania zamówień na portrety. Agenci owi słabo władają językiem polskim, gdyż są wysyłani przez firmy niemieckie i żydowskie, mające siedziby poza Zagłębiem, polują na naiwnych, dostarczając im najgorszą tandetę niemiecką.

Z powodu powyższego, oświadczamy, że z owymi firmami nie mamy nic wspólnego i za ich postępowanie nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności

Wszelkie prace portretowe wykonujemy szybko i solidnie we własnej nowoczesnie urządzonej pracowni. Zarazem zwracamy uwagę, że nasz zakład jest jedyną i największą chrześcijańską firmą w Polsce.

Obecnie żadnych agentów w Zagłębiu nie posiadamy.

Od dnia dzisiejszego wszyscy mieszkańcy Zagłębia będą jeden drugiego ostrzegać przed owymi firmami, a z zamówieniami będą się zgłaszać osobiście do naszego zakładu, gdzie każdy będzie miał sposobność zwiędzić naszą pracownię i wystawę portretów.

Wyroby nasze są szczytem doskonałości.
 Ceny zredukowane o 20 proc. Uważać na brzmienie firmy:

ZAKŁAD PORTRETOWY
ST. LAZARA
 Sosnowiec, Piłsudskiego 14.
 4667-3

Dr. med. SIANOŻECKI
KLINIKA CHOROÓB KOBIECYCH.
 Operac. lecz. Elektryczn. Masag.
 1070 - Ordyn. 10—3 i 4—7.
KATOWICE, ul. 3-go Maja,
 (b. Grundmańska) Nr. 33.
 (PLAC WILHELMA). Tel. 1183.

POWRÓCIŁ
 Lekarz-dentysta 4622
J. ROTSTEIN
 Sosnowiec, Młodziejowska 15
 wejście z ul. Targowej.
 Przyjmuje od godz. 10—1 i od 3—7 w niedzielę od 10—1

BANK EMISYJNY.

Sosnowiec, 2 września.

Pierwszym etapem naprawy naszej waluty będzie wprowadzenie złotego polskiego, gwarantowanego zapasami kruszcu. Zadanie to ma wykonać bank emisyjny — instytucja finansowa zajmująca się wypuszczeniem w obieg pieniędzy. Marka polska nie posiada ekonomicznie biorąc, cech obiegowego pieniądza, ponieważ nie jest gwarantowana ani przez państwo, ani przez rząd, ani przez

kruszec. Jest więc papierem umownym, którego cena zależna jest od wartości jaką jej danego dnia względnie nawet danej godziny przypisuje producent i konsument. Wada ta mści się na naszych stosunkach gospodarczych w fatalny sposób. Już w 1919 roku sejm ustawodawczy uchwalił ustawę o złotym polskim równym wartości złota, zawartego w jednym franku, tak zwanej jednostce łącin-

skiej unji monetarnej. Rząd Paderewskiego zamówił nawet i sprowadził do Polski z Paryża, w pakach w ministerjum skarbu dotychczas leżące, złote papierowe. Nieustanne wojny, prowadzone przez b. naczelnego wodza, przesilenia rządowe i gospodarcze przez tegoż powodowane, odwlekły do dziś dnia sprawę zmiany obiegowej waluty. W 1919 roku państwo polskie z łatwością jeszcze mogło wycofać markę polską z obiegu i wypuścić nową walutę, gwarantowaną przez państwo, ponieważ marka ta ulegała wtedy stosunkowo niewielkiemu spadkowi, mało jej było w obiegu i

stosunki gospodarcze wewnątrz nie były wtedy tak bardzo zagmatwane jak obecnie. Wtedy jeszcze można było założyć bank emisyjny przy pomocy zasobów tylko państwowych. Dziś jednak skarb naszego państwa jest zbyt biedny, aby mógł dostarczyć odpowiednią ilość kruszcu na podstawę gwarancyjną złotego pieniądza. Polska dla zaspokojenia swych potrzeb musi posiadać około 2 miliardów złotych polskich w obiegu. Tymczasem w skarbie naszym posiadamy złota za ledwie na 125 milionów złotych polskich. Państwo tedy musi pozyskać na cele ufundowania banku emisyjnego kapitały prywatne, któreby złożyły na odpowiedni, korzystny dla nich procent, dobra ekonomiczne w formie czy to akcji silnych przedsiębiorstw, papierów hipotecznych i t. d. Za wartości złożone do banku emisyjnego przez kapitały prywatne oraz za złoto i udział włożony przez państwo polskie, bank emisyjny będzie mógł zaciągnąć pożyczkę zagraniczną w złocie, lub prosto zakupić złoto w państwie, które go posiada nadmiar. Forma pożyczki jest jednak korzystniejsza, gdyż złożone akcje, papiery hipoteczne i inne obligacje wartościowe przeszłyby w obce ręce. Pożyczka tego nie wymaga. Kapitały i zasoby banku emisyjnego pozostałyby w kraju, jako gwarancja na spłatę pożyczki, którą wobec zamożności naszego kraju szybko mogła być spłacona. Z czasem rząd mógłby wykupić udziały prywatnych właścicieli banku emisyjnego i przejąć instytucję tę na własność państwa. Równowagę gospodarczą może zapewnić w wysokim stopniu tylko posiadanie pieniądza obiegowego w kruszcu. Niestety bank emisyjny nie mógłby wypuścić złotych polskich w metalu szlachetnym, ponieważ w pierwszych już dniach monety te byłyby wyłowione przez kapitały żydowskie, niemieckie i bolszewickie. Wszystkie państwa europejskie, bojąc się takiej ucieczki szlachetnego kruszcu ze swoich krajów do kieszeni cudzej, zaprowadziły po wojnie pieniądz wyłącznie papierowy. Przed wojną pieniądz taki można było każdego dnia wymienić w banku państwa na odpowiednią ilość złota. Nikt tego jednak nie czynił, ponieważ wygodniej było nosić pieniądz papierowy w portfelu niż złoto w worku. Dopiero więc wtedy, jak ludzie oswoją się ze złotym polskim papierowym, stwierdzą, iż nie ulega on skokom wartości na giełdzie, bank emisyjny ogłosi, iż kto będzie chciał może sobie złoty papierowy wymienić na kruszec. Granice państwa jednak będą musiały być bardzo pilnie strzeżone, ażeby ani jeden krążek złoty nie przedostał się do naszych sąsiadów.

Utworzenie banku emisyjnego określi osobną ustawą uchwaloną przez sejm. Nastąpi to, gdy ustabilizujemy cenę umowną marki polskiej na giełdach. Jest to konieczne, ponieważ podczas zmieniania waluty musi być ustanowiona relacja złotej polskiej do marki polskiej, oraz ustalenia ceny jednego złotej w markach.

Jeśli zapłacimy podatki, zrównoważymy budżet i ustabilizujemy markę, wtedy niedługo już czas będzie nas dzielić od tego momentu, kiedy powstanie od tak dawna oczekiwany bank emisyjny.

dowania oraz sprawy oddania honorów wojskowym ciałom zamordowanych, inne jednakże punkty, a zwłaszcza punkt 1 i 3-ci stanowczo odrzuciła, jako zagrażające jej suwerenności.

Niezadowolono to rządu włoskiego, który bezwzględnie zarządził mobilizację floty wojennej i zagroził blokadą portów greckich. Zarządzenia włoskie spotkały się z dość energiczną opozycją innych państw sprzymierzonych, szczególnie zaś Anglii, do której Grecja zwróciła się z prośbą o interwencję w sporze. Prośba grecka nie została uwzględniona, niemniej jednak sfery polityczne londyńskie są zdania, że przyczyna zatargu obchodzi całą ententę, ponieważ komisja graniczna mianowana była przez radę ambasadorów i dlatego rząd włoski nie powinien tej sprawy zatławiać na własną rękę bez zgody Anglii i Francji. Równocześnie w kołach zblizonych do ligi narodów utrzymuje się zdanie, że postępowanie Mussoliniego jest jawnie sprzeczne z zasadami obowiązującymi przy zatławianiu sporów wynikłych pomiędzy członkami ligi. Zaznaczyć przytem należy, że i Włochy i Grecja są członkami ligi narodów.

Dąsy dyplomacji europejskiej nie wpłynęły jak dotąd zupełnie na szybkie i energiczne decyzje Mussoliniego. Ostatnio Mussolini przedstawił radzie ministrów swe plany rozstrzygnięcia sporu włosko-greckiego, które przez gabinet zostały jednogłośnie przyjęte do wiadomości.

Wiadomości o pojawieniu się floty włoskiej przed portem ateński i o zamiarze Włoch zajęcia kilku wysp greckich, a między niemi i Korfu, wskazują na to, że rząd włoski nie myśli o żadnych ustępstwach, lecz dąży do uzyskania pełnej satysfakcji.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz).

— Minister spraw wewn. Kiernik przystąpił do akcji sanacyjnej w administracji na kresach wschodnich. W tych dniach przeprowadzony został szereg zmian na stanowiskach starostów w województwie wołyńskim, w najbliższym zaś czasie podobne zmiany przeprowadzone będą w wojew. białostockim i kowieńskim. Miasto Kowel wydzielone zostało z powiatu kowieńskiego i zorganizowane jako samodzielną jednostką administracyjną z prezydentem miasta na czele.

— Stan zdrowia p. marszałka Rataja poprawił się o tyle, że marszałek odbył przejazd samochodem. Marszałek wyjeżdża w niedzielę do Krynicy. P. Rataj prowadzi w dalszym ciągu rokowania z przedstawicielami stronnic w sprawie sesji sejmowej.

— Senacka podkomisja skarbowo budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmara rozpoczęła obrady dnia 10 września. Rozpatrywać będzie projekt o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych cywilnych i wojskowych oraz projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników państwowych i zawodowych wojskowych.

— Jak donoszą z Pragi, czeńska agencja prasowa podaje tylko lakoniczne sprawozdanie o przyjęciu Benesa w Rzymie przez Mussoliniego. Ze sprawozdania tego widać jednak, że podróż Benesa do Rzymu nie udała się i minister czeski nie osiągnął swego celu, którym było pogodzenie Jugostawii z Włochami. Również nie powiodła

się próba Benesa zawarcia korzystnej umowy handlowej włosko-czeskiej.

— W Ryskich kołach wojskowych twierdzą, że przed dwoma miesiącami pomiędzy Niemcami a Rosją został podpisany tajny układ, na mocy którego, w razie aktywnego wystąpienia Niemców przeciwko francuzom, bolszewicy zobowiązują się natychmiast sformować gdański korytarz i przetrwać do Niemiec milion wojska.

— „Giornale de Italia” donosi, że przy pracach melioracyjnych w Kalabrii, natrafiono na żyły złota, których rozciągłości i głębokości jeszcze nie zbadano.

Co mówi senator francuski o pobycie w Rosji?

Warszawa, 1 września.

„Journal de Pologne” ogłasza wywiad swego współpracownika z senatorem de Monzie, który oświadczył mu, że życie w Rosji szybko się odbudowuje i to niema jakichś zwykłych podstaw, lecz na podstawach zupełnie normalnych. Senator zaznacza, że pobyt w Rosji bynajmniej nie uczynił go sympatykiem bolszewizmu ani nie nadwyrężył szczerzej sympatii jaką żywi dla Polski. W Warszawie zetknął się senator de Monzie z radcą delegacji polskiej w Moskwie. Knolem, o którym bardzo miło wspomnienie wyniósł z pobytu w Rosji. P. Knol wydał na jego cześć w Moskwie przyjęcie, na którym byli między innymi Radek Sobelson, drugi Lasal bolszewizmu, p. Peters z misji angielskiej w Rosji i inni. Z rozmów tam prowadzonych, senator de Monzie odniósł wrażenie, że z Rosją sowiecką można mówić bez narażenia na szwank współpracy francusko-polskiej.

Zażęcie Kłajpedy przez Litwę leży w interesie Niemiec.

Królewiec, 1 września.

Tutejsza nacjonalistyczna „Ost Preussische Zeitung” w szeregu artykułów zajmuje się sprawą kłajpedzką. Z publikacji tych wynika, że obecny stan kwestii kłajpedzkiej, t. j. zajęcie Kłajpedy przez Litwę leży zupełnie w interesie Niemiec. Niemcy przez wywieranie swego wpływu na rząd kowieński starają się wszelkimi sposobami o nieopuszczenie Polski do portu kłajpedzkiego. Obecne rozwiązanie kwestii kłajpedzkiej jest teraz mniejszym nieszczęściem dla Niemiec, niż rozwiązanie polskie, pomimo różnych starć między Niemcami a Litwą. Niemcy sztuką dyplomatyczną i znacznymi ustępstwami na polu gospodarczym opanowali Litwę, która potrzebna im jest tylko jako korytarz do Rosji i dla usunięcia Polski od morza bałtyckiego.

O szkołę polską w Opolu.

Katowice, 1 września.

Przedmiotem najwyższej dyskusji w tutejszej prasie jest obecnie szkoła polska na Śląsku opolskim. Niemcy pozornie ze względu na konwencję genewską zezwolili na założenie kilku szkół polskich mniejszościowych, jednakże nauczyciele niemieccy do tych szkół wyznaczeni, szykanują dzieci polskie, odstraszać je i przemawiają, do nich w zorganizowanej gwarze śląskiej, tak że rodzice polscy postanowili odnieść się do rządu prowincjonalnego w Opolu, oraz do prezydenta komisji mieszanej Callondera o spowodowanie zmiany systemu antypolskiego w tych szkołach.

Pisma górnośląskie donoszą z kilku miejscowości, w których szkoły polskie założone, a gdzie

Dr. A. Hejman-Sianowski
choroby uszu, nosa i gardła
obecnie Królewska Huta
ul. Wolności Nr. 44.
Przyjmuje od godz. 4—5 pop.
4630

Żądajcie
wszędzie najlepszej herbaty Nr. 50. firmy 3991
„CEYLON”

nauczyciele niemieccy starają się dzieci polskie od nich odstraszyć, że niemcom udało się zmniejszyć frekwencję dzieci polskich. Naprzykład w Milkuczach zapisano 334 dzieci, a w dniu otwarcia zgłosiło się za ledwie 202, gdyż terror niemiecki wywarł w pewnym stopniu odpowiedni skutek.

Prasa polska twierdzi, że społeczeństwo w województwie górnośląskim powinno wysnuć z postępowania Niemców odpowiednie wnioski.

Z kraju.

Sensacyjny proces prasowy. W Białymstoku toczył się proces prasowy, którego skutki będą bardzo doniosłe. Oto prokurator państwa na żądanie dyrektora kolei okręgu wileńskiego Landsberga wytoczyła proces redaktorowi „Dziennika Białostockiego” p. Lubkiewiczowi, z powodu zarzutów, jakie ten stawiał dyrektorowi Landsbergowi. W czasie procesu świadkowie (przeważnie pracownicy kolejowi), potwierdzili wszystkie zarzuty „Dziennika Białostockiego”, jak 1) tolerowanie rusyfikacji, 2) wadliwa gospodarka i nadużycia. Sąd uniewinnił redaktora Lubkiewicza.

Skazani na śmierć. Przed sądem doraznym w Siedlcach stanął niejaki Gołąbkowski wraz z żoną. Oskarżenia oni byli o wymordowanie własnej rodziny. Oto w nocy z 30 na 31 lipca Gołąbkowski polecił żonie, aby udała się na strych domku zamieszkanego przez rodzinę i podpaliła nagromadzony tam suchy len. Równocześnie sam Gołąbkowski wpadł do izby i zamordował swego teścia, teściową i szwagierkę. W chwili, gdy dokonywał zbrodniczego czynu, dom stanął w płomieniach. Gołąbkowscy uciekali, a spotykany w drodze sąsiadom opowiadali, że nieznanymi sprawcy spalili dom i wymordowali rodzinę. Gołąbkowskiemu udowodniono winę, poczem sąd skazał ich na śmierć przez rozstrzelanie. Wnieśli oni prośbę telegraficzną o ulaskawienie do prezydenta Rzeczypospolitej.

Setki milionów za wypuszczenie Stueckgolda. Od chwili aresztowania bankiera Stueckgolda, największą troską jego rodziny było wydobyć go z więzienia za kaucją. Poruszono wszystkie sprężyny, ale bezskutecznie. Między innymi ofiarowała rodzina Stueckgolda 300 milionów marek nadkomisarzowi policji Wiskowskiemu. Nadkomisarz Wiskowski propozycję odrzucił i przetrzeźwił władze. Tymczasem dyrektor banku Stueckgolda Federowicz wszedł w kontakt z jakimś Tabaczkiewiczem, dawnym agentem policyjnym, który prosił 160 milionów marek od niego, twierdząc, że nakłoni nadkomisarza Wiskowskiego do zmiany stanowiska. Nadkomisarz Wiskowski dowiedział się o aferze, kazał aresztować Federowicza, oraz Tabaczkiewicza. Obaj przyznali się do winy.

Zatarg włosko-grecki.

Sosnowiec, 2 września.

Zatarg włosko-grecki, wynikły jak wiadomo na tle wymordowania włoskiej komisji granicznej w Albanii, przybrał w ostatnich dniach formy groźne dla pokoju na bliskim wschodzie.

Ultimatum, wysłane przez Mussoliniego do rządu greckiego, żądało:

- Jak najbardziej wyczerpującego usprawiedliwienia się wobec rządu włoskiego, a mianowicie w tej formie, aby usprawiedliwienie to doręczono zostało poselstwu włoskiemu w Atenach przez najwyższą władzę wojskową greką.
- Odrzucenie urzędowego nabożeństwa żałobnego w katedrze katolickiej w Atenach za spokój duszy zamordowanych w obecności wszystkich członków rządu.
- Oddania honorów fladze włoskiej przez flotę grecką w Pireusie. W tym celu uda się jedna z eskadr włoskich do portu Pireus, podczas gdy równocześnie

okręty greckie wywieszą flagę włoską.

4. Najsurowszego śledztwa ze strony władz greckich na miejscu dokonania morderstwa, któreby przeprowadzono w obecności włoskiego attache wojskowego, za bezpieczeństwo osoby którego rząd grecki będzie bezwarunkowo odpowiedzialny. Śledztwo to musi być ukończone w przeciągu 5 dni od przyjęcia niniejszych żądań.

5. Kary śmierci na wszystkich winnych.

6. Zapłaćcenia odszkodowania w wysokości 50 milionów lirów w przeciągu 5 dni od wręczenia tej noty.

7. Oddania honorów wojskowym ciałom zamordowanych podczas przeniesienia trumien na okręt włoski w Prevezie.

Wreszcie domaga się rząd włoski w nocy swej udzielenia odpowiedzi w najkrótszym czasie. Na ultimatum odpowiedziała Grecja przyjęciem żądań włoskich dotyczących śledztwa i odszko-

Z „Lutni”. Zarząd tow. „Lutnia” w Sosnowcu, zawiadamia pp. członków, że po ferjach letnich, pierwsza lekcja śpiewu pod kierown. profesora Wł. Powiadowskiego, odbędzie się dn. 4 września-t. j. we wtorek.

Początek lekcji dla chóru żeńskiego godz. 7-a, męskiego 8-a wieczorem punktualnie. 4631-2

Ze sportu. Korzystając ze sposobności! Po raz pierwszy zjeżdża do naszego grodu jedna z silnych drużyn częstochowskich „Victoria I”, która rozegra dziś na boisku T. S. „Victoria” w Pogoni przy ul. Długiej o godz. 4 po południu zawody w nożną z „Victorią I”.

Zawody zapowiadają się ciekawie i przyciągną dużo publiczności, pragnącej dowiedzieć się, jak jest rozwinięty sport na terenie częstochowskim.

O godz. 2 po południu odbędzie się przedmecz między „Wirginją II” z Sosnowca a „Victorią II”. Zawody odbędą się bez względu na stan pogody. 4662

Poświęcenie nowo-powstałej firmy. W Piątek, dnia 31 sierpnia r. b. odbył się akt poświęcenia i otwarcia wytwórni esencji, zapraw likierowych, perfum i t. p. firmy L. Drozd i J. Goniwicz w lokalach przy ul. Wawel nr. 5 w Sosnowcu. 4661

Wycieczka do Pucka. Sekcja wycieczkowa domu ludowego w Sosnowcu urządza w dniu 8-go i 9-go września r. b. wycieczkę nad polskie morze i okolice. Zapisy przyjmuje i udziela informacji gospodarz D. L. codziennie od godz. 7-jej wiecz. do 9-jej. Wyjazd dn. 7 września o godz. 7-jej wiecz. powrót d. 10 września o godz. 7 i pół rano. 4482

Sprostowanie. W dniu 17 sierpnia, ukazała się w „Iskrze” notatka, w której mylnie podano zawód napadniętego przez rabusiów w Bobrownikach.

Napadniętym nie był sekretarz gminy w Bobrownikach, lecz robotnik, wracający z pracy.

Brak cenników. Za nieposiadanie cenników w sklepach w Bobrownikach, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej prawie wszyscy tamtejsi sklepikarze.

Nagły zgon. Franciszek Frączek, robotnik składu opałowego na stacji w Łazach, podczas pracy dostał krwotoku, upadł i po dwóch minutach życie zakończył. Lekarz przybyły na miejsce wypadku skonstatował śmierć wskutek udaru sercowego.

Gra w tańcuszek. Za grę tańcuszkową i wyrodzanie pieniędzy od naiwnych w Grodźcu został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej Jan Mucha z Częstochowy.

Hazard. Za grę hazardową „w oczko” w Grodźcu policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej 12 graczy. Bank z gotówką w kwocie około 60 tys. mk. i dwie talje kart zostały zakwestjonowane.

Meldunki. Za nieprzebranie przepisów meldunkowych zostało pociągniętych do odpowiedzialności sądowej zgórą 40 mieszkańców Grodźca.

Pokasanie. Pies Marjanny Nowakowej w Czeladzi pokasał na ulicy przechodzącego Czesława Gawrona.

Skrapiany węgiel. Podczas rewizji w komórce Moszka Sruła Rajmana przy ul. Staszycza nr. 40 w Będzinie znaleziono około 10 korcy węgla skrapianego, pochodzącego z kradzieży z kopalni w Zagórzcu.

Nieletni złodziej. Na stacji w Sosnowcu na kradzieży żela-

za został schwyty 12-letni Marjan B. z Sosnowca. Skradzione żelazo odebrało malcowi, jego zaś oddano pod opiekę rodziców.

Kradzieże. Józefowi Głowackiemu w Grodźcu, skradziono z mieszkania 50 tys. mk.

— Tekli Sztajerowej w Czeladzi skradziono 4 gęsi wartości 1 milj. 200 tys. mk.

— Z piwnicy w domach kopalni na Saturnie Stanisławowi Mandatowi i in. czterem lokatorom skradziono drobne ilości produktów żywnościowych, wartości 400 tys. mk.

— Na polach majątku p. Ciechanowskiego w Grodźcu skradziono w nocy dwa wozy żyta.

— Janowi Musiałowi w Czeladzi, skradziono dwie pary obuwia, wartości 1 milj. mk.

— Z magazynu na stacji w Granicy dwóch tamtejszych mieszkańców Antoni Gębora i Dyzma Kopczyk, skradli worek cukru i sprzedali go naerom, łupem zaś podzielili się. Obydwu amatorów cukru policja aresztowała.

— Z magazynu mód Aleksandry Rajchmanowej w Dąbrowie przy ulicy Sobieskiego Nr. 13, skradziono w nocy 23 kapelusze, wartości 8 milj. 500 tys. mk.

— Z placu Noecha Herberga, przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu, skradziono armatury mosiężne wartości 3 milj. mk.

— Stanisławowi Krzywuskiemu w Dąbrowie, Krótka Nr. 2, skradziono części do rowerów, wartości 3 milj. 500 tys. mk.

— Adamowi Obarzankowi i Tadeuszowi Plackowi w Dąbrowie przy ul. Francuskiej Nr. 21 i 27 skradziono 2 pary kamizsów, wartości 1 milj. mk., zaś Edwardowi Morawcowi przy ulicy Kościuszki Nr. 25 w Dąbrowie skradziono ubranie, wartości 3 miliony 500 tys. mk. Kradzieży tej dokonał znany na bruku dąbrowskim Stanisław Prus, którego zaarrestowano; przyznał się on do wspomnianych kradzieży.

— W kiosku Władysława Lacha w Strzemieszycach skradziono tygodniki, wartości 460,800 marek.

Z sądu.

Na ostatnim posiedzeniu sąd okręgowy w Sosnowcu (przewodniczący sędzia E. Kłodnicki, prokurator S. Sadkowski, sekretarz - aplikant sądowy M. Frenkiel) w trybie postępowania uproszczonego rozpatrywał następujące sprawy:

1) Jana Maja z Gór, w pow. miechowskim, oskarżonego o kradzież obuwia Józefowi Domańskiemu w Skale, w lipcu r. b. oraz w marcu r. b. Jakubowi Ruskowi w Chodowej obuwia gajowemu w Cisju Małym rewolweru i Szczepanowi Taborowi w Orzysiece garderoby, zegarka i obuwia. — Z powodu niestawienia się świadków sprawę odroczone.

2) Antoniego Machnika, 1. 18 z Chorążyc, oskarżonego o zadanie rany pchnięciem noża w klatkę piersiową Władysławowi Korpce 8 maja r. b. Madusik został skazany na 8 miesięcy więzienia i 400 mk. opłat sądowych.

3) Ignacego Oziębło z Dąbrowy, oskarżonego o opór policji w Dąbrowie 9 czerwca r. b. Na zasadzie amnestji sprawę umorzono.

4) Józefa Melingera i Aleksandra Melingera, oskarżonego o kradzież garderoby u Antoniego Cmiela w Czeladzi 22 czerwca roku bież. Z powodu niestawienia się poszkodowanego, sprawę odroczone.

KAPELUSZE

DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIENNE

przefasonowuje i farbuje na najnowsze paryskie modele.

SOSNOWIEC, Modrzejowska 7
fabr. Niemiecka 10. 4481

ŻURNALE MÓD

najnowsze męskie i damskie w wielkim wyborze nadeszły i są do nabycia w biurze dzienników i ogłoszeń
J. HLAWSKI, 4600-4
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.

Unieważniam zgubione 31 sierpnia r. b. przy ul. 3-go Maja lub Deblńskiej w Sosnowcu pięć weksli in blanco po 2 miliony każdy, wystawienie Józef Marchaj. W razie znalezienia proszę do Administracji „Iskra” Sosnowiec.

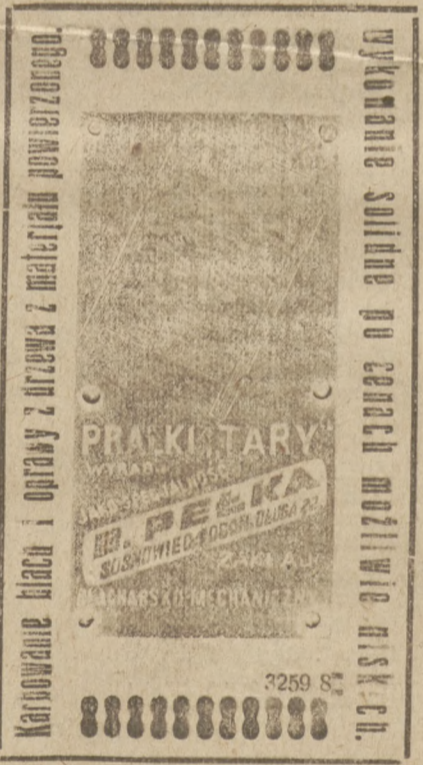
4635-2
Jan Rotter.

L. LIBERMANÓWNA

powróciła

PRACOWNIA SUKIEN

Sosnowiec, ul. Kowalska nr. 6.
4590-2



POLSKI MAGAZYN MEBLI „MARS”
w Dąbrowie Gór. ul. 3 Maja nr. 7.
Szafl, bielniznarki, kredensy, stoły, krzesła, lustra, otomany, biurka, wózki dziecięce, oraz przyjmuje się wszelkie roboty tapieckie.
4488

W Gimnazjum W. REPLIŃSKIEJ
zapisy od 26 sierpnia, poprawki i egzaminy
od 1 września.
4291-1
DYREKCJA.

Państwowa Szkoła Przemysłowa w Bydgoszczy.

1) Wydział Przemysłów Rolnych dla kształcenia techników przemysłu (cukrownictwo, młynarstwo, krochmalnictwo, gorzelnictwo i t. p.) Nauka czteroletnia, warunki wstępu: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, lub pełna szkoła powszechna, lub pełna szkoła rzemieślnicza. Egzamin 4580-1 wstępny z matematyki, języka polskiego i rysunków.

2) Kurs Grafiki Przemysłowej (jednoroczny) dla kształcenia pracowników fachowców dla przemysłu graficznego (typografia, litografia, fototechnika.) Warunki wstępu: a) dla uczniów rzeczywistych - 4 klasy szkoły średniej, lub pełna szkoła powszechna, lub szkoła rzemieślnicza, b) dla uczniów wольnych, nie mających powyższych świadectw - co najmniej rok praktyki w zawodzie graficznym. Egzamin - jak na wydziale 1.

3) Wydział Rzemieślniczy dla kształcenia pracowników w zawodzie stolarskim i ślusarskim (naukatrzy letnia). Warunki wstępu: co najmniej 4 oddziały szkoły powszechnej. Początek egzaminu wstępnego 25 września. Początek zajęć 1 września. Zapisy i informacje w Dyr. Szkoły, Bydgoszcz Sw. Trójcy 11

Kategorycznie proszę grono (pod mianem) przyzwolonych kobiet w Granicy o nieinteresowanie się naszymi sprawami, gdyż w przeciwnym razie potrafimy zareagować wystarczająco ostremi środkami. Ludzie uczciwi nie posługują się anonimami lecz występują imieniem i jawnie. Pisanie listów anonimowych jest potępiane.
4501

Do sprzedania na Górnym Śląsku.

Dom z restauracją z wyszkiem, pokojem bilardowym, z salą i wolnym mieszkaniem za 600,000,000 mk.

Dom z wyszkiem w pow. pszczyńskim i wielkim wolnym mieszkaniem za 700 milj. mk.

Dom w mieście na G. Ś. ze składem kolonialnym z wielkim ogrodem w najlepszym stanie 4 pokoje, kuchnia i skład zaraz do objęcia za 350 milj. mk. ewentualnie taniej (pilno).

2 domy z piekarnią i wolnym mieszk. za 250 milj. i 600 milj. mk. i kilka gospodarstw w Poznańskim większych i mniejszych ma na sprzedaż.

Biuro pośrednictwa realności i majątków ziemskich
4648 ZUPA i S-ka, ul. Gimnazjalna 7.

KINO-APARATY

teatralne, szkolne i podrózne

POLECA:

„KINOTECHNIKA”

Warszawa, ul. Chmielna nr. 48 sklep. 4646 2

WYGODA DLA PANI! Za gotówkę i na RATY!

Znana pracownia okryć damskich pod firmą
I. BANK i A. KLAJNMAN w BĘDZINIE

Plac 3-go Maja Nr. 3

posiada na sezon jesienny i zimowy r. 1923/24 wielki wybór futer, pluszy, również najmłodniejsze i najwytworniejsze materiały sukienne.

— Wykonanie pierwszorzędne podług ostatnich modeli. —
4483 Warunki najdogodniejsze.

LOKOMOTYWE

motorową na ropę normalno-torową poszukujemy.

Oferty do Tow. Warszaw. Uczyszcz. i Sprzedaży Spirytusu
Warszawa, ul. Długa 48/50. 4595-2